

POLAK WE FRANCJI

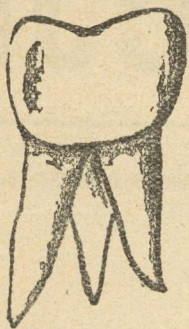
LE POLONAIS EN FRANCE

Journal Hebdomadaire



Noc nad Wisłą...

(kl. «La Russie et le Monde Slave»)



DENTYSTA LEKARZ

E. M. SMULAR

Z PARYSKIEGO FAKULTETU MEDYOZNEGO.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty
Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła.
Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na pła-
cenie należności w kilku ratach. — Codziennie od 9 rano do 7,30 w. w niedzielę do 1 i pół

48, RUE DE DUNKERQUE, P A R I S

Metro: Gare du Nord, Barbes, — Telefon: Trudaine 42-79

JERZY LEWINSKI

ADWOKAT PRZYSIĘGLY przy Petersb. Sądzie Apel.

28, Avenue de l'Opera, PARIS (2^e) 5-te piętro-winda. Metro: Opera,

Telefon: OPERA 50-10.

Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 6, w niedzielę od 9-12.

Załatwianie wszelkich spraw we Francji i w Polsce. Akta notarialne. Sprawy ślubne. Pełnomocnictwa.
Spadki. Hipoteki. Naturalizacja. Obrona we wszystkich sądach w sprawach cywilnych, kryminalnych i
handlowych. Porady listowne i osobiste.

OSZCZĘDNOŚCI SKŁADAJ I WYSYŁAJ PIENIĄDZE DO POLSKI
JEDYNIEM ZA POŚREDNICTWEM

BANKU POLSKA KASA OPIEKI

(BANK P. K. O.)

31, Rue Jean Goujon, PARIS (8^e).

AGENCJA POŁNOGNA: L E N S, 7, Rue de la Paix.

—:- —:- Konto pocztowe: 1401 - 65 - Paris —:- —:-

Oprocentowanie depozytów 5 3/4 rocznie. Wypłata na każde żądanie.

Najniższe stawki przekazowe. — Wypłata rent.

Wykonywanie wpłat i wypłat oraz wymiana książeczek Pocztovej Kasy Oszczędności w Warszawie
na książeczki Banku Polskiej Kasy Opleki.

Książeczki Banku P. K. O. mogą być wymienione w Polsce na książeczki Pocztovej Kasy Oszczędności
Informacy! o Banku P. K. O. udzielają Konsulaty R. P., oraz Opleki Polskie.

ZEGAREK W SOLIDNEM WYKONANIU Z PIĘCIOLETNIA
GWARANCJĄ — CHODZĄCY BEZ PREZRWY 36 GODZIN

CENA RECLAMA 25 fr.

Dla mężczyzn	25 fr.
Trzy zegarki	73 »
Lepszego gatunku	29 »
Trzy zegarki	85 »
Dla pań	45 »
Z bransoletką dla mężczyzn	35 »
Za trzy	103 »
Dla pań 40 fr., za 3 zegarki	118 »

ŚWIECĄCY PIĘĆ FRANKÓW WIĘCEJ
WYSYŁKA ZA ZALICZKĄ POCZTOWĄ

—:- W niedzielę również otwarte —:-

HORLOGERIE LUMIERE, 11, rue du
Pont Louis Philippe. — PARIS.



GRAMOFONY I PATEFONY wprost z fabryki gwaranto-

wane, dźwięczność niezrównana z
płytami po cenie tylko 300 fr.
albo na kredyt z 3 płyt. za 325 fr.
PŁYTY polskie, ukraińskie, rosy-
jskie i czeskie. — Harmonje rę-
czne, niemieckie, czeskie i polskie
(Staromirowskiego).

Katalogi bezpłatnie i

«PHONO-MESLAY»

45, rue Meslay, PARIS (3)

M-ro: Republique. Otw. w niedz.



Dr RYPKO dawn. Dr VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALISCI

17, Rue Reaumur, — Paris.

Telefon: Archives 54-27.

Metro: Reaumur-Sébastopol lub Arts-et-Metiers, lub
Temple, lub Republique, w pobliżu dworców kolej.
Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością,
serum, zastrzykami, CHOROBY weneryczne i dróg
moczowych. Syfyllis. Tryper. Szankier. CHOROBY
krwi, skórne, niemoc płciowa. CHOROBY nerwów,
serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyz-
my. BADANIE krwi, moczu, ropy itp.

Codziennie od 9 rano do 1 popołudniu i od 4 ppł do
8,30 wiecz. W niedz. od godz. 8 rano do 1 popołudn
Dla robotników i urzędników ceny niższe.

— Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. —
Leczy także na koszt Kasy Chorych (Assurance Soc.)

KAŻDY WYLECZY

RZĘZĄCZKĘ (TRYPER), SYFILIS I
WSZYSTKIE CHOROBY WENERYCZNE

CHOROBY KOBIECE: Upławy, zapalenie,
CHOROBY KRWI: Żylaki, hemoroidy, małokrwistość
(anemja), zaburzenia przemiany materji
LECZENIE SKUTECZNE I PEWNE

NOWA SUROWICA I SZCZEPIONKA

Prześwietlenie (Radjoskopja) — 50 Fr.

LEKARZ POLSKI osobiście udziela pisemnie porad
leczenia chorym i nie mogącym przyjść

P I S A C szczegółowo, ponieważ każdy wypadek

jest badany oddzielnie.

Godz. przyjęć: codz. od 9-12 i 2-8, w niedz. i św. 9-12

Docteur Serv. P. 71, rue de Provence 71, Paris

Metro: Trinite.

POLAK WE FRANCJI

Adres Redakcji i Administracji
263-bis, rue St. Honore, PARIS (1^o)

Konto Czekowe Nr. 97.067.
Telefon : Richelieu 90-40

Prenumerata: we Francji — 3 fr. mies.
w Belgji — 4 fr. mies.

Światowy Związek Polaków

Jak informuje miesięcznik *«Polacy Zagranicą»*, odbędzie się w lecie 1934 roku, 2-gi Zjazd Polaków z Zagranicy. Cały 1933 rok będzie poświęcony przygotowaniom do tego Zjazdu. Chodzi bowiem o rzecz bardzo doniosłą, mianowicie o stworzenie Światowego Związku Polaków, który jednoczyć będzie, jeżeli nie wszystkie jednostki polskie — żyjące poza granicami kraju, to wszystkie organizacje wzgl. ich reprezentacje. Aby jednak stworzyć sam Związek Światowy Polaków, potrzeba nasamprzód złączenia całego wychodźstwa na poszczególnych terenach. Wiadomo bowiem, że poza granicami kraju — żyje 8 milionów Polaków, w Niemczech najwięcej, bo jakie miljon pięćset tysięcy, potem w Stanach Zjednoczonych, następnie we Francji, Brazylii itd. itd. Kiedy jednak popatrzymy się na poszczególne kraje, w których żyją emigranci nasi i ich organizacje, okazuje się, że dotąd niema upragnionej ogólnej konsolidacji. Może Ameryka postąpiła obecnie na tyle, że jest złączona w dwu naczelnymi organizacjach, może — mniejsze ośrodki emigracyjne wykazują zespolenie ścisłe — swoich organizacji, — ale jeszcze większe są braki. — W Niemczech znajdujemy w tej chwili całkowite rozbieżności — tamtejszej Polonii. Związek Polaków w Niemczech walczy o lepsze z Związkiem Wzajemnej Pomocy. Głos Polski z Berlina stale jest pełen skarg i żalów ilustrujących — rozbieżności kompletne tamtejszej emigracji polskiej. Nie wchodząc w szczegóły ani powody tego rozłam, przypatrzmy się z kolei wychodźstwu naszemu we Francji. I tu mimo nawoływań i wiele dobrej woli, — jedności dotąd niema. Od Centralnego Komitetu Polaków, który zdołał skupić najpoważniejsze organizacje wychodźcze, część związków stroni, a także same władze, jak to wykazał dobitnie ostatni Zjazd Prezydium CKP, nie odnoszą się do tej organizacji naczelnej naszego wychodźstwa — przychylnie. Faktem jest, że brak tam w każdym razie związków zawodowych, które bądź co bądź reprezentują bardzo poważny odłam wychodźstwa. Jak słyhać, obecnie jest dążność — pewnej części związków do wstąpienia w szeregi CKP, ze strony, z której najmniej należało się tego spodziewać. — W każdym razie dla drugiej części będzie to pewnem — memento i można tylko radzić, aby się namyśliła jaknajcieśniej, by wypadki jej nie zaskoczyły i nie przyniosły organizacji tej nieobliczalnej wprost szkody.. Mowa tu o — Związku Robotników Polskich. Na odcinku oświatowym to samo rozbieżności. Posiadamy dwie organizacje naczelne, — Pomoc Oświatową i Związek Tow. im. Piłsudskiego, które ze sobą nietylko nie współpracują, ale z których ostatnia ciągle wytacza żale — że jest bojkotowana przez drugą — żale niesłuszne, ale świadczące o rozłamie, jaki istnieje. Jest podobno zamiar, aby przechrzcić organizację tę na Związek Tow. Kulturalno-Oświatowych, ale zmiana nazwy jeszcze nie przyczyni się do współpracy organizacji — oświatowych. Zauważyć się też daje fakt, że pewne organizacje nastawione są negatywnie do naszych tradycji religijnych, i katolickich, ulegając wpływowi otoczenia. Uważając, że katolicyzm emigracji naszej jest nie tylko czynnikiem ideowym samym w sobie, ale jak bywa na każdej emigracji, czynnikiem wybitnie narodowym, trzeba stanow-

czo podobne zakusy na religijność wychodźstwa odrzucić, a nawet wprost potępić. I tu również nie będzie i nie może — być mowy o zgodzie ani konsolidacji, dopóki odpowiednie czynniki, kierujące naszym życiem społecznym na wychodźstwie — tej prawdy nie zrozumieją i jej nie zastosują w całej pełni. Jesteśmy dalecy od wszelkiej nietolerancji, ale — powtarzamy, że kto stara się osłabić poczucie katolickie w duszy emigranta, ten równocześnie jest największym szkodziem sprawy narodowej. — Tu nigdy o współpracy nie może być mowy. A właśnie na tej podstawie narodowej, budować należy jedynie i wyłącznie całe życie organizacyjne naszej emigracji. W świetle tej zasady wszystkie inne tendencje, wyrosłe czy to na podłożu zawodowym czy oświatowym, czy jakimkolwiek innym, są tylko praktycznym wypełnieniem zasadniczego programu. Nie potrzeba podkreślać, że mimo takiego założenia, stosunek nasz do kraju imigracyjnego musi pozostać nietylko lojalny, ale wprost jaknajbardziej życzliwy, a nie można przytoczyć bodaj jednej poważnej racji, aby nie dało się skoordynować dwie te tendencje przy dobrej woli całej emigracji, o której ani na chwilę wątpić nie można.

Wykazawszy to, co nas rozbija i rozbić może jeszcze więcej, przyznać trzeba słuszność prof. Szymańskiemu, który na ostatnim zebraniu Prezydium Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy — stwierdził fakt, iż — «we Francji Polacy organizują się trudniej ze względu na swój różnorodny element», — wyraził jednak nadzieję, że «organizacje polskie dojdą do porozumienia i utworzą swoją naczelną reprezentację». Taka naczelną reprezentacja już istnieje w CKP, potrzeba tylko, aby odnośne czynniki umiały się do niej zbliżyć miast ją bojkotować, potrzeba wspólnej ideologicznej — podstawy, która musi być oparta o zasady nie inne, jak narodowe, do których na każdym terenie emigracyjnym zaliczyć należy także zasady katolickie. Można mieć nadzieję, że na tej podstawie zbliżą się wszystkie organizacje do siebie, że CKP się wzmocni, że on właśnie będzie w całym tego — słowa znaczeniu i formalnie naczelną reprezentacją wychodźstwa, którą faktycznie już jest. I tu trzeba raz wreszcie zaprzestać wszelkiego eksperymentowania, które jeszcze nie ustało dotychczas. Jeżeli i wówczas nie nastąpi konsolidacja, to będzie chodziło już tylko o kilku warcholów, z którymi — poważny tok życia organizacyjnego nie może mieć nic wspólnego.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartergo 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysła bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbkę darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Rozpisał się o stanie organizacyjnym naszego wychodźstwa we Francji, gdyż rzecz jasna, jeżeli przyszły Związek Światowy Polaków ma się utworzyć, — to potrzeba nasamprzód bezwzględnie konsolidacji na poszczególnych terenach, a o tej właśnie dotąd mowy niema, i to nietylko we Francji. Półtora roku do przyszłego Zjazdu Polaków z Zagranicy, na którym ma zapaść uchwała powołująca do życia Światowy Związek Polaków. Naczelnemu redaktorowi «Wiarusa Polskiego» wydaje się, że to czas za krótki, aby można pomyśleć o jego istnieniu. Ma rację, jeżeli nie zdołamy nareszcie doprowadzić do konsolidacji tutejszego wychodźstwa. A jednak chciałoby się widzieć urzeczywistnioną myśl Związku Światowego Polaków w czasie jaknajszybszym. Kroczyć więc szybkim krokiem ku konsolidacji na tutejszym terenie, na podstawach, o jakich wyżej mowa.

N.R.

O czym mówią i piszą?

Kto jest członkiem Związku Robotników Polskich?

Prawo ludu, które dotąd jeszcze nie wydało numeru, — gdzie wszystko zgadzałoby się z prawdą, podaje ostatnio, kto jest w Związku Rob. Pol.

«Są to wszyscy przemysłowcy, gościnni, duchowieństwo, nauczycielstwo, ale prawdziwych robotników jest tam — mało».

Doprawdy dziwny związek robotników — gdyby w wyliczeniu tem było coś prawdy. A teraz, kto jest w sekcjach polskich CGT? Są tam zawodowi krawcy i niedowarzeni dziennikarze. Kto lepszy?

Ku konsolidacji wychodźstwa...

Naostatnim zebraniu okręgu paryskiego tow. im. Piłsudskiego popisywali się różni przygodni mówcy z napaściami przeciw duchowieństwu. «Czy to krok naprzód ku upragnionej konsolidacji wychodźstwa?».

Duchowieństwu, które nie czyni żadnych różnic towarzystw w pracy społeczno-oświatowej, trudno jest — współpracować z organizacjami, których członkowie są bardzo często wątpliwej wartości moralnej i w życiu swoim prywatnym nie chcą zastosować zasad katolickich. Podobne zaś wystąpienia, jakie miały miejsce na ostatnim zebraniu, muszą zaufanie duchowieństwa — poderwać.

Nie tędy droga do konsolidacji..

Podziękowanie

Zjazd Katolicki w Meaux otrzymał na ręce ks. J. Unszlichta podziękowanie z Kancelarii P. Prezydenta R. P. i Ks. Prymasa Polski za wysłane depesze hołdownicze.

KOMUNIKAT

W dniu 3 listopada, — Opieka Polska w Paryżu — została przeniesiona do Domu Polskiego przy ulicy — Croulebarbe, 31 — Metro Gobelins lub Corvisart. — Telefon: Glacieres 25-68.

CZYJA KRZYWDA?

Krzywdzi samego siebie, kto nie opłaca na czas swego pisma albo je odmawia. Żyjemy w czasie kryzysu, który wymaga pilnego śledzenia wszystkiego, co się dzieje w świecie, w kraju i na wychodźstwie, jeżeli nie chcemy narazić się na niepowetowane szkody. Musi się znaleźć nawet przy największej pracy czas na przeczytanie gazety, w tem nasza własna korzyść.

Niech zatem każdy pamięta, by uregulować zaległość w opłacie pisma i abonuje je regularnie i stale.

KĄCIK PRAWNY

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Składki ubezpieczeniowe od starości robotników obcokrajowych.

Do departamentalnych urzędów ubezpieczeń społecznych wpływają często skargi robotników obcokrajowych — zwłaszcza robotników rolnych, którzy protestują — przeciwko pobieranym od nich wkładkom robotniczym na rzecz ubezpieczeń społecznych.

Zainteresowani obawiają się, że gdy powrócą do ich kraju rodzinnego, wówczas stracą prawo do pensji starości, że w ten sposób wkładki przez nich uiszczone — przypadną. Te mylne poglądy są często potwierdzane przez fałszywe informacje rozpowszechniane w sferach rolniczych.

Należy zatem przypomnieć robotnikom obcokrajowym, rolnym i innym, że ustawa o ubezpieczeniach społecznych jest dla nich obowiązującą, zarówno odnośnie do ubezpieczeń od choroby, śmierci i połogów, jak też odnośnie do rent starości i inwalidzkich. To się tyczy — ubezpieczeń od chorób i wypadków to obcokrajowcy — mają prawo, zarówno, jak i robotnicy francuscy do — świadczeń w naturze i pieniądzu.

Co się tyczy wkładek wpłaconych na ubezpieczenia od starości, to są one kapitalizowane indywidualnie, to jest oddzielnie dla każdego ubezpieczonego, który zachowuje nienaruszalnie swoje prawo do renty po przekroczeniu 60 lat życia. P. minister Pracy i Opieki Społecznej — odpowiadając na piśmienną interpelację p. pana Riviere (Journal Officiel z dnia 7 listopada 1930) — potwierdził — że robotnicy obcokrajowcy, którzy opuszczają granice Francji zachowują prawo do rent zapisanych na ich rachunek. Specjalna umowa z rządami państw zainteresowanych ustali sposób, w jaki renty będą wypłacane.

Co więcej, ubezpieczeni, narodowości polskiej, belgijskiej i włoskiej mają prawo do dodatków specjalnych przewidzianych dla ubezpieczonych francuskich w myśl odpowiednich umów, zawartych z wymienionymi państwami.

Ubezpieczeni obcokrajowcy mogą zatem być spokojni. Wkładki, które wniosą na konto ubezpieczeń od — starości nie przypadną im, nawet wówczas, gdy powrócą do ich krajów ojczystych. Renty, które sobie teraz składają będą im wypłacone. (Wiarus Polski)

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

S. p. Tadeusz Makowski

W Paryżu zmarł na apopleksję znany malarz polski, Tadeusz Makowski, w wieku 49 lat. Zmarły był wychowankiem Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Obraz jego «Dzieci przed szkołą» zakupiony został w roku — zeszłym do Muzeum Narodowego w Warszawie.

S. P. Józef Babiński.

W Paryżu zmarł jeden z najznakomitszych neurologów — polskich, ś. p. dr. Józef Babiński.

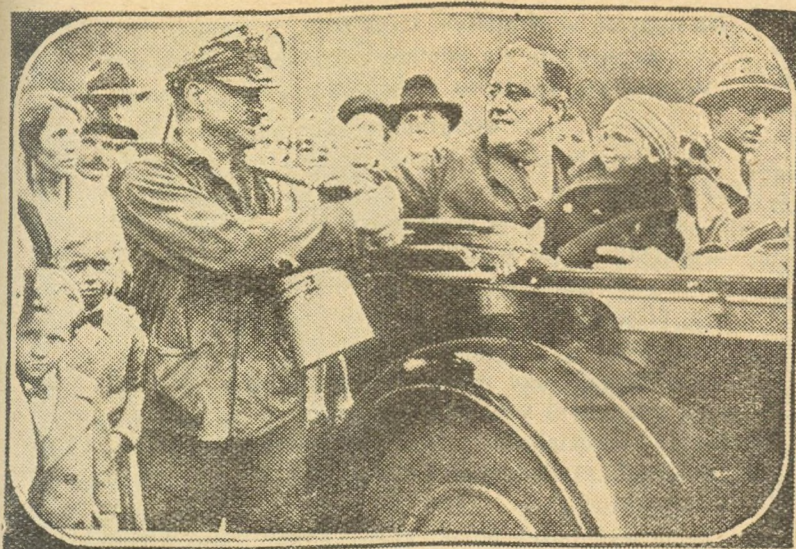
Zmarły lekarz zasłynął ze swych rozległych badań naukowych.

S. p. dr. J. Babiński, urodzony w Paryżu, był synem emigranta polskiego i stale mieszkał w Paryżu.

Przez szereg lat był ordynatorem szpitali paryskich. W r. 1914-ym obrany był na członka Akademii medycznej w Paryżu, był również członkiem wielu organizacji naukowych, m. in. królewskiego Tow. medycznego w Londynie.

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, udzielił mu tytułu doktora honoris causa.

Urodzony w r. 1857-ym, ś. p. dr. J. Babiński zmarł w — wieku lat 75-ciu



KALENDARZYK

Listopad

13 Niedziela	Stanisława Kostki.
14 Poniedziałek	Józafata, Jukunda.
15 Wtorek	Leopolda, Otmara.
16 Środa	Edmunda, Grzegorza.
17 Czwartek	Salomei, Anieli m.
18 Piątek	Odon.

W Stanach Zjednoczonych kandydaci na prezydenta państwa, wygłaszają mowy przedwyborcze. **Roosevelt**, którego widzimy na zdjęciu w chwili pobytu wśród górników, jest obecnie najpoważniejszym kandydatem na prezydenta.

Obrzędy rodzinne na Sardynji

Szczególniejsze przywiązanie do dawnych tradycji, — spotykanem w tej sile jedynie u ludów wschodnich, posiadają wyspiarze sardyńscy.

Ojczyzna ich górzysta — położona na widowni dziejowej — stale pod obcym panowaniem, dusza ludu jednakże zawsze opierała się wpływowi zewnętrznemu. Jak za czasów średniowiecza życie ich przeplatane jest głęboką symboliką. Poetyczny sposób wypowiadania się zachowali i ci, którzy nie posiedli sztuki pisania i czytania.

Obyczaje ludowe odzwierciedlają dostojną godność — tych ludzi, ich jedność z otaczającą ich przyrodą i sięgają korzeniami swymi nieraz do przedhistorycznych wierzeń

w demony, wskazując na ich pochodzenie wschodnie. Jednym z tych zwyczajów są swaty, odbywające się według ściśle przepisanej obrzędki. Proboszcz lub inna osoba zaufania odwiedza rodziców wybranej. Dość często też ojciec starającego się oświadczyć o miłość, czy mógłby mu — wskazać na pociechę swej starości «lubego gołąbeczka» — albo «łagodną owieczkę» itd. Dopiero po długiej przeplatanej uprzejmymi aluzjami rozmowie, — przywołuje wybraną. Dobry ton wymaga, żeby dziewczyna się drożyła, — Gdzie jest kilka córek, wchodzi najpierw wszystkie inne, .. a dopiero na ostatku ta, o której już od dawna wiadano, że ona jedynie jest przedmiotem swatów. Następnie odbywają się zawzięte targi co do wzajemnych podarków, — poczem oznacza się dzień, w którym ojciec konkurenta — wręczy swoje prezenty ślubne. W dniu tym przybywa on w odświętnym stroju z orszakem swych najbliższych przyjaciół przed dom dziewczyny. Rodzina jej, jak tego wymaga zwyczaj, długo każe czekać swatom pod zamkniętymi drzwiami, a kiedy nareszcie wpuszczą ich do wnętrza — dziewczyna udaje niezmiernie zdziwioną. Skoro raz — wiano zostało ustanowione, zaręczyny są nierozdzielne, a ojciec i brat dziewczyny zobowiązani są — według zwyczaju pomścić hańbę jej przez śmierć wiarałomnego narzeczonego.

Żadna ustawa państwowa nie karała nigdy zmiany usposobienia karą śmierci, ale też żadna ustawa państwowa — nigdy nie była tak ściśle przestrzegana. Takie krwawe pomśzczenie zniesławienia narzeczonej pociąga za sobą krwawą zemstę rodziny narzeczonego. W ten sposób działo się, że z powodu zerwanych zaręczyn wymordowały się wzajemnie całe rody. Tak samo nierozdzielna jest obietnica małżeńska, gdy ją sobie narzeczeni wzajemnie złożyli w kościele.

W stolicy wyspy Cagliari i w zamieszkałym przez osiadłych tu przed 500 laty Hiszpanów, mieście portowym Alghero, narzeczeni w stosunkach swych są bardzo krępowani. Narzeczonemu nie wolno pozostawać w tej samej izbie z narzeczoną, może on ją widywać tylko wieczorem z ulicy, gdy się ukaże na balkonie i wychyli się z niego z wstydlivym uśmiechem. Lecz i na to jest sposób. Narzeczeni — mówią sobie co chcą, za pomocą dawanych z błyskawiczną szybkością znaków alfabetycznych.

Expeler

Wyciąg z roślin leczniczych, a więc środek naturalny, nie sztuczny, nie chemiczny, oto czym jest sławny na całym świecie **EXPELER** księdza **Dulęby**.

EXPELER przywraca utracone siły i zdrowie, uśmierza wszelkie kolki, kłucia, bóle żołądkowe, bóle kiszek, pobudza trawienie, rozpuszcza kwas moczowy powodujący choroby i przedwczesną starość; wywołuje apetyt, usuwa fizyczne i moralne lub umysłowe przemęczenie; niszczy małokrwistość, przywraca sen; przedłuża aktywność życia; usuwa bóle reumatyczne i w stawach. Wzmacnia mięśnie i mięśnie u wątłych i wyczerpanych oraz ożywia — spracowanych. Jest niezbędny dla wszystkich, którzy łatwo chorują i wymagają stałego podtrzymania sił.

EXPELER księdza **Dulęby**, to ten najlepszy środek dla starych i młodych wykonany według starej recepty klasztornej z roku 1697.

Dziadowie Twój i Ojcowie żyli długo, bo zawsze zażywali Expeleru ks. Dulęby i Ty miej zawsze w domu butelkę tego cudownego Expeleru, a będziesz zdrowo długo żył.

Butelka Expeleru ks. Dulęby kosztuje 35 fr., podwójna but. 69 fr., a wielka potrójna butelka kosztuje 95 fr.

Zamawiać pisząc do:

LABORATORJUM A. B. C., 28, Fbg. Montmartre, — PARIS

Ośm dni przed ślubem przewozi się uroczyste wyprawę do mieszkania młodej pary, woły, ciągnące wóz z wyprawą, mają natknięte na rogach pomarańcze, osieł podwórzo wy, — niezbędny domownik, — dźwiga wieniec mirtowy, uszy jego przybrane są w czerwone, złotem wyszywane — futerały.

Matka narzeczonej niesie około głowy owiniętą nową koszulę dla narzeczonego — oraz lampkę glinianą — lub ampulkę z oliwą, — przyczem nie wolno jej patrzeć poza siebie, gdyż przyniosłoby to nieszczęście młodej parze. Najpiękniejsza dziewczyna niesie na czerwonej poduszce dzban do wody.

Gdy narzeczoną mieszka w innej wsi, oba pochody — spotykają się na połowie drogi, — gdzie narzeczoną dosiada konia przyszłego swego teścia. Zabrała ona z domu — trzy chleby. Pierwszy rzuca do strumyka, przez który pochód przejeżdża, drugi przy wjeździe do wsi, a trzeci na podwórzu domu. Gdy panna młoda po ślubie opuszcza kościół, — uczestnicy weselni obrzucają ją ziarnkami — pszenicy i skubaną bawełnę, co symbolizuje płodność. W domu narzeczonego tej samej ceremonii dokonuje jego matka, poczem tłucze talerz, na którym było ziarno, wypowiadając z uroczystą powagą te słowa: Tak samo nie da się złączyć zerwane małżeństwo, jak nie zrosną się skorupy tego talerza. — Następnie matka narzeczonej zaczyna natychmiast praść — co ma oznaczać znowu dobrobyt w domu narzeczonej.

Czystość i wierność przestrzegane są jaknajściślej przed małżeństwem i po ślubie. Nóż pokrzywdzonego męża jest każdej chwili gotów da zeszpecenia twarzy niewiernej żony. Spory w małżeństwie zachodzą często, rozwody nigdy. — Gdy gość jest w domu, kobiety przeważnie nie pokazują się.

Gdy zajdzie w domu wypadek śmierci, — gasi się — tlejący stale na kominie ogień. — Zmarłego składa się na środku izby przy ognisku, nogami ku drzwiom. Najbliższa krewna zamyka mu usta, by nie mógł wydobyć się z nich demon i zdradzić jakkolwiek tajemnicę, np. popełnione morderstwo. Najstarsza niewiasta siada u wezgiłowia, reszta członków rodziny wokoło trumny, przyjmując tak wyrazy współczucia. Sąsiedzi przysyłają chleb i miód nietylko dla rodziny, lecz także dla nieboszczyka, dla którego nakrywa się jedzenie na kominku. Jak na wschodzie oplakują zmarłego płacząc płaczki, które pojawiają się ni by przypadkowo, udają wielce zdziwione widokiem nieboszczyka, a następnie zaczynają zawodzić głośnym lamentem. — Wywiązują się z tego improwizacje poetyckie, — chwaląc zmarłego, a skoro został zamordowany, przeklinając mordercę.

W miejscu, w którym kogo zamordowano, usypuje się stos z kamieni, a każdy przechodeń dorzuca kamień. — Krwią zbroczone ubranie zamordowanego zawieszają na ścianie jego domu. Dopóki zamordowany nie został pomszczony, krewni jego nie obcinają włosów i paznogi, i — śpiewają co wieczór pieśń zemsty.

KALENDARZ WYCHODZCZY « ORBISU » NA ROK 1932.

Do nabycia w «Polaku». Cena 5 fr., z przes. poczt. 7 fr. ze względu na wielkie rozmiary tej książki.

Wysyła się każdemu odwr. pocztą natychmiast po otrzymaniu pieniędzy.

Trafiają się jeszcze zapadłe zakątki w Polsce gdzie jedyną książką w chacie rolniczej jest kalendarz. Z końcem roku jest on tak zniszczony, że kartka ledwo się trzyma kartki. I taki właśnie stan książki jest dla niej najlepszą pochwałą. Dowodzi on, że kalendarz jest prawdziwym przyjacielem rodziny. Każdy zagląda do niego, jak rok długi.

Gospodarz szuka wskazówek o pogodzie na każdą porę roku, gospodyni praktycznych wskazówek i przepisów. — Oboje w niedzielę odczytują z przyjemnością nowelki i opowiadania. Dzieci wyrrywają go sobie z rąk dla oglądania obrazków.

Życie wychodźcy polskiego we Francji jest więcej skomplikowane, niż spokojny żywot rolnika na cichej wsi polskiej. Są wśród wychodźców rolnicy, górnicy, robotnicy fabryczni. Jednych interesuje to innych owo. Wszystkich obchodzi blisko mnóstwo spraw im wspólnych, jak ich położenie prawne, jak różne znów formalności administracyjne, jak znów podróże do Polski. Dla wszystkich kalendarz musi być doradcą prawnym i nieomylnym przyjacielem, który im zastępuje daleką ojczyznę.

Jednym słowem Kalendarz Wychodźczy musi mieć dużo zalet, jeżeli ma spełnić swoje zadanie.

Nie przesadzimy wcale, twierdząc, że ze wszystkich na wychodźstwie — dla wychodźstwa, wydany obecnie KALENDARZ WYCHODZCZY ORBISU na rok 1933 rozwiązał najlepiej zadanie i może uchodzić śmiało za wzór polskiego kalendarza dla wychodźstwa.

Liczne nowelki i opowiadania — bogate ilustracje, poezje, dowcipy — żarty, rysunki — wypełniają dział rozrywek łącząc w sobie piękne z pożytecznym.

A cóż dopiero inne działy ściśle informacyjne, nieodzowne dla polskich wychodźców, jak szereg artykułów, o Duszpasterstwie polskim we Francji, jak dział porad prawnych (formalności pobytu — ślubu, narodzin, bezrobocia, wypadków przy pracy itd.).

A takie znów działy jak o Ubezpieczeniach Społecznych — jak poradnia dla podróżnych, jak rozdział o oszczędnościach ?

Kalendarz zawiera również z niezwykłą sumiennością zredagowany dział o związkach, towarzystwach i organizacjach polskich, będący doskonałym przewodnikiem dla wszystkich, mających jakkolwiek styczność, sprawę czy interes z polskimi zrzeszeniami.

Kalendarz zawiera szarady, za których trafne rozwiązanie wyznaczono nagrody pieniężne po 500, 100 i 50 frs.

Wszystkie części Kalendarza ułożone są z wielką starannością przez ludzi znających się na rzeczy, wszystko przeopojone jest widoczną chęcią służenia Rodakom jaknajdalej idącymi poradami, zabawienia ich w godzinach odpoczynku, a równocześnie przepełnione miłością Ojczyzny, Wiary i zrozumienia najdrobniejszych potrzeb wychodźstwa.

Jeżeli dodamy do tego wspaniałą formę zewnętrzną, — i niebywale dotąd niską cenę — 5 franków — musimy — przyznać, że Oficjalne Biuro Podróży Orbis, — wydając ten Kalendarz, na który nie szczędziło kosztów i zachodów, zasłużyło się rzetelnie Wychodźstwu Polskiemu we Francji.

W żadnym domu polskim we Francji nie powinno brakować Kalendarza Orbisu.

W sprawie sprowadzania metryk z Polski, tłumaczenia dokumentów ślubnych — dla robotników po cenach niższych, proszę się zwracać pod adresem:

Ksądz Czesław Pacuszka, tłumacz przy Sądzie Po-koju, — 27, rue de Cerisy — AMIENS (Somme)

Dokumenty ważne na całą Francję



Dzień Zaduszny zgromadził na cmentarzach wiele ludzi, — którzy przyszli pomodlić się za swych zmarłych.

Zjazd Katolicki w St. Etienne

W dniu święta Chrystusa-Króla odbył się tu 1-szy Zjazd Katolicki dla Polaków z depart. Loire. Zjazd rozpoczął punktualnie o godz. 10 rano. mszą św. w kościele Ste-Marie, którą odprawił ks. Prałat Łagoda, Rektor PMK. we Francji w asyście polskiego duchowieństwa a obecności JEks. ks. Biskupa Delay'a. Przewielebny Celebrans wygłosił także podniosłe kazanie okolicznościowe...

Na nabożeństwie obecni byli: P. Konsul Karczewski, przedstawiciele kopalń i fabryk, nauczycielstwo polskie, — przedstawiciele prasy katolickiej i tłumy wiernego polskiego ludu ze sztandarami swych towarzystw.

Pienia religijne wykonały chóry z Soleil, Grand-Coin i Ricamarie — pod batutą ks. Wahrola, proboszcza polskiego z St.-Etienne. Po błogosławieństwie biskupiem i odśpiewaniu «Boże coś Polskę» wszyscy z kościoła udali się bezpośrednio na salę «Jeu de l'Arc», gdzie odbyły się obrady Zjazdu.

Sala zawierająca tysiąc miejsc wypełniła się po brzegi. — Zebrania zagał Dziekan Śródkowo-Południowej Francji ks. kan. Ryba i poprosił do prezydjum J. Eks. Ks. Biskupa Delay'a, ks. Prałata Łagodę — Rektora PMK we Francji, p. Konsula Karczewskiego, ks. Garsteckiego, Sekret. Generalnego Zjednoczenia Pol. Tow. Kat. we Francji, duchowieństwo polskie i francuskie, nauczycielstwo polskie, — przedstawiciele kopalń i fabryk, przedstawiciele prasy katolickiej oraz prezesów polskich towarzystw.

Po ukonstytuowaniu się prezydjum, wszyscy zebrani na sali — stojąc odśpiewali: «My chcemy Boga!» — poczem przewodniczący zebrania ks. sekr. Garstecki powołał na wiceprzewodniczącego p. Kaczmarczyka i na sekretarza ks. Mularzuka.

Pierwszy przemawiał gospodarz Zjazdu, proboszcz polski z St.-Etienne ks. Wahrol. Witając dostojnych gości, — wyraża mówca swą radość z racji Zjazdu. Następnie dzieci ze szkoły w Beaulieu powitały JE Ks. Biskupa, ze szkoły w So'eil ks. Rektora, i z Ricamarie p. Konsula.

Po powitaniach kolejno nastąpiły przemówienia JE. ks. Biskupa, ks. Prałata Łagody i p. Konsula Karczewskiego; p. Matzanka i p. Kirszkiego. Wszyscy akcentują radość swą — dziękując za hołdy i składają życzenia dla Zjazdu. W dalszym ciągu uroczystości sekretarz odczytał adresy hołdownicze od uczestników 1-go Zjazdu Katolickiego w St.-Etienne dla Prymasa Polski J. E. ks. kard. Hlonda, kardyna

ła Lyonu Maurin'a i Komitetu Budowy Pomnika Serca Jezusowego w Poznaniu.

Wśród nadzwyczaj miłego nastroju słychać było co chwila burze ok'asków. To Polacy na sali w ten sposób akcentują swą żywą radość. Referaty wygłosili p. Kirszke z Paryża na temat «Kościół Katolicki, a robotnik». — Wykazał referent w mocnych słowach — co daje robotnikowi — Kościół katolicki. Następnie ks. sekr. Garstecki referował sprawę organizacji katolickich, zachęcając towarzystwa do założenia okręgu Pol. Tow. kat. w dep. Loire.

Z kolei sekretarz odczytał rezolucje 1-go Katolickiego — Zjazdu w Et.-Etienne z dnia 30. października 1932 r., — które brzmią jak następuje:

1. — Uczestnicy 1-go Zjazdu Katol. oddają hołd Chrystusowi-Królowi i obiecują w życiu prywatnym w domu i poza domem — słowem i przykładem współpracować nad rozszerzeniem Jego Królestwa.

2. — Zebrani zwracają się do wszystkich Rodaków i Rodaczek, by mimo ciężkich warunków, w jakich dzisiaj świat się znajduje, nie dali się porwać ogólnemu zniechęceniu i by nie upadali na duchu, lecz przeciwnie — ufni w Opatrzność Bożą, pełnieniem uczynków miłości i sprawiedliwości pracowali nad polepszeniem obecnego położenia.

3. — Zebrani uznają zasługi Kościoła Katolickiego na polu polepszenia bytu materialnego i duchowego naszego pracującego ludu, zachęcając starszych i młodzież do zrzeszania się w organizacjach katolickich i do wzmocnienia szeregów Zjednoczenia Pol. Tow. Kat. we Francji.

4. — Uczestnicy Zjazdu w trosce o przyszłość młodego pokolenia na emigracji — stwierdzają, że wychowanie zdrowe opierać się musi na harmonijnej współpracy trzech podstawowych czynników, t. j. rodzinie, kościele i szkole, i apelują do wychowawców, by żadnego z tych czynników nie pomiń.

5. — W przekonaniu, że moralna wartość jednostki na emigracji w przeważnej mierze zależy od zapewnienia bytu materialnego, zwracają się z gorącą prośbą do władz polskich, by użyło wszystkich środków celem zapewnienia emigracji pracy i chleba.

6. — Wobec zbliżającej się zimy i zwiększającego się bezrobocia, apeluje się do wszystkich rodaków, by w imię przykazania miłości Boga i bliźniego — jeden drugiemu wedle sił i możliwości starał się ulżyć w niedostatku.

7. — Zebrani łącząc się z krajem w walce, wypowiedzianej pismom i książkom, zatruwającym duszę polską i szerzącym niewiarę, zwracają się z gorącym wezwaniem do wszystkich, by odrzucali wydawnictwa i pisma wrogie kościołowi i by popierali prasę katolicką. Po przemówieniach Ks. Rektora, Prałata Łagody i ks. Dziekana Ryby, wszyscy stojąc odśpiewali Rotę katolików, ślubując Chrystusowi-Królowi wierność aż do końca.

Syndykat emigracyjny podaje do wiadomości, że do Belgii i Francji mogą wyjeżdżać jedynie posiadający imienne kontrakty pracy. Kontrakty te muszą być poświadczone przez merostwo, prefekturę oraz najbliższy konsulat polski. Ze względu na bezrobocie w Belgii i we Francji uzyskanie kontraktu pracy jest obecnie bardzo utrudnione.

Do wymienionych krajów mogą również wyjeżdżać — zony i dzieci, udające się do swych mężów i rodziców, zamieszkujących w Belgii i Francji. Osoby te muszą posiadać wezwanie, wystawione formalnie oraz zapewnienie mieszkania, całkowitego utrzymania itd.

Emigranci do Francji i Belgii, udający się transportami organizowanymi przez syndykat emigracyjny, korzystają ze zniżkowych biletów kolejowych na przejazd kolejami polskimi i zagranicznymi.

PANNA lat 26, przystojna, sympatyczna, posiada — 8 tys. frs. oszcz. i 5 morg. ziemi w Polsce — pragnie wyjść zamaż za kawalera do lat 37, dobrego prowadzenia i niealkoholika, — któryby posiadał nieco gotówki dla wspólnego dobra. Bliższych informacji udzieli: «UNIVERSUM», 175, rue de Paris, LILLE (Nord). (Na odp. załączyć 2 frs. w znaczku poczt.)



Rzeczy Ciekawe

WIECZNA ZAPĄŁKA

Donoszą z Morawskiej Ostrawy, że wynalazca «wiecznej» zapalki dr. F. Ringer zademonstrował przed tamtejszymi dziennikarzami swój wynalazek. Wieczna zapalka — pisze korespondent «Lidowych Novin» — to mała laseczka nie większa i nie grubsza od zwykłej zapalki. Wyroblona jest z masy, której skład chemiczny pozostaje tajemnicą wynalazcy, tak samo jak skład materji o którą się zapalka pociera. Po potrzeniu o tę materję zapalka pali się jasnym płomieniem chwilę i wreszcie sama gaśnie. Tak zapalać można zapalkę około 100 razy. Mała ta laseczka oddaje te same usługi, co 300 zwykłych zapalek razem wzięwszy. — Dobrze jej strony są następujące: nie wydaje nieprzyjemnego zapachu, nie brudzi, nie ssie wody, a więc nie ulega wilgoci przy upadku na ziemię, na drzewo, papier lub słomę natychmiast gaśnie. Przy zetknięciu się z innym ciałem zapalka sama gaśnie. Koszta wyrobu wiecznej zapalki są minimalne. Sprzedawana będzie w różnych formach: w formie laseczek podobnych do dzisiejszych zapalek w pudełkach, tak jak obecnie, jak również w formie prostych eleganckich zapalniczek. Koszta wyrobu poniklowanej zapalniczki z 20 laseczkami wynosić będą około 1,50.

Radjo — przyrządem do gotowania

Według dzienników amerykańskich, inżynierowie — wielkich zakładów elektrycznych «Westinghouse Electrical Co» — w Pittsburgu gotują sobie kiełbaski parowe w rondelku, ustawionym w polu promieni radjowych.

Wobec powodzenia tego pomysłu, inżynierowie zakładów powyższych oświadczają, że nie jest wykluczone, aby każdy posiadacz aparatu radjowego nie miał za lat kilka używć swego aparatu do gotowania potraw, według wskazówek speakera stacji nadawczej.

Ten sposób gotowania radjowego posiadać ma i tą zaletę, że nie można przy nim poparzyć rąk, gdyż dwie płyty, z których wysyłane są promienie, przeznaczone do gotowania — nie rozgrzewają się do tego stopnia, aby miały parzyć.

NOWA USTAWA DLA CUDZOZIEMCÓW

Obowiązkowa dla wszystkich

Żeby mieć możność zorientowania się z załatwieniem papierów do pracy, żeby nie być wydalonym z Francji, za nieuregulowanie «carte d'identite», — żeby mieć możność starać się o obywatelstwo najkrótszą drogą, — trzeba nabyć nową ustawę, wydaną przez rząd francuski i przełożoną na język polski, która da możność każdemu Polakowi zapoznać się z nowymi ustawami dla cudzoziemców, u siebie w domu, nie tracąc czasu i pieniędzy na poradę i konsultację, i jest obowiązkowa dla wszystkich cudzoziemców. Ustawę wysyła się za 10 fr., nadesłanych w liście.

Bureau Polonais, 9, CITE de RETIRO, -- PARIS (8°)

Leczenie wszelkich chorób

Chorym

Nerwowym Osłabionym

KALEFLUID wyciąg z gruczołów życiodajnych młodego zwierzęcia, — a więc — najpotężniejsze lekarstwo naturalne, nasyca cały organizm życiotwórczymi WITAMINAMI, — które czyszczą krew, wydala ją z niej szkodliwe zanieczyszczenia, usuwają przyczyny chorób. Spróbuj KALEFLUIDU, a zdobędziesz zdrowie i siły, odzyskasz radosną i młodzieńczą energję. — BEZPŁATNIE wysyłamy broszurę dla zapoznania się z KALEFLUIDEM. — Piszcie do nas po polsku, a wyślemy Wam ten cudowny lek. — Opłata przy odbiorze.

F. KALEFLUID

49, rue Balagny — PARIS (17°)

WYZDROWIENIE

Przeczytaj z uwagą, co piszą wyzdrowieni: Matejczak Etienne, 2 rue de Coupigny, Hersin — Coupigny (P. de C.)

« Jestem zachwycony cudownym skutkiem KALEFLUIDU, który za 15 dni przyniósł mi więcej zdrowia, niż wszystko, co dotychczas używałem za 18 miesięcy ».

KALEFLUID jest nagrodzony 5 ZŁOTEMI MEDALAMI i 5 GRAND PRIX — na wystawach w Paryżu, Londynie, Rzymie, Brukseli.

TANIE I PEWNE

LECZENIE

przeziębienia, — kaszlu, — chorób płucnych, za pomocą

BRONCHOFLUIDU

Przeziębienie, bronchit, katar oddechowych organów, — grypa, astma, duszność, wszelkie choroby gardła i płuc leczą się szybko, niezawodnie — BRONCHOFLUIDEM. — Nawet po użyciu kilku tabletek **BRONCHOFLUIDU**, chory odczuwa polepszenie. — Cena 14.85 fr.

LECZENIE ZATWARDZENIA ŻOŁĄDKA, — CHOROBY TRAWIENIA I WĄTROBY

GASTROFLUID jest medykamentem, który reguluje działalność wątroby. Leczy zatwardzenie, jak również choroby z tejże przyczyny pochodzące: zatrucie krwi, choroby wątroby, ostre i chroniczne zapalenie kiszek, choroby skóry, hemoroidy, bicie serca, bezsenność itd. Cena 12.75 fr.

SZCZĘŚCIE, RADOŚĆ I SPOKÓJ

RODZINNY STWARZA ZDROWA

KOBIETA

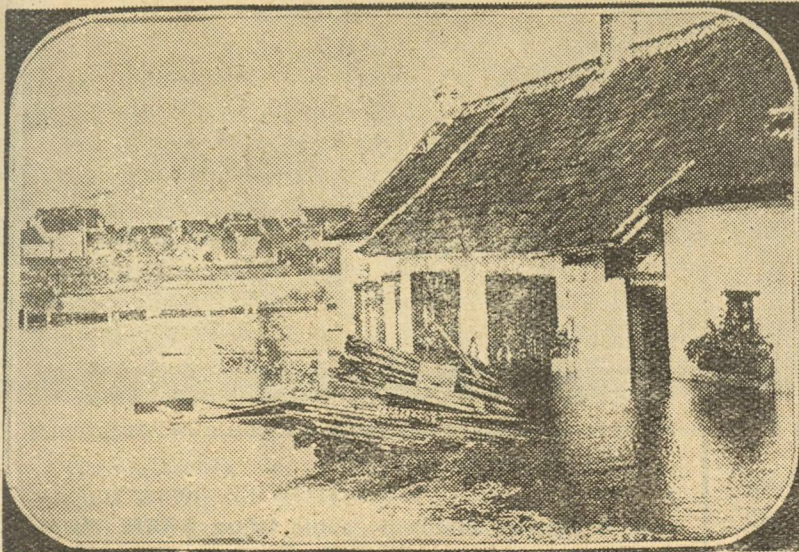
Odmłodzenie i leczenie organizmu «**OWKALINEM**» — ważnym jest szczególnie dla kobiet po 32 roku życia, — gdyż «**OWKALIN**» chroni skórę od uwiadu i przedwczesnej starości. Oprócz tego «**OWKALIN**» daje nadzwyczajne rezultaty przy anemji, nieprawidłowych miesiączkowaniach i przy wszystkich chorobach kobiecych, jak to: neurastenja, reumatyzm, podagra, diabeł, upławy, ból głowy, bezsenność itd. — Cena 26.50 fr.

Piszcie do nas, a my Wam wyślemy cudowny lek ten i opis użycia. Opłata przy odbiorze. — Przesyłka na nasz koszt w razie zamówienia niemniej, jak 2 pudełek.

Piszcie do nas po polsku na adres:

LABORATOIRE F. KALEFLUID

49, Rue Balagny, — PARIS (17°)



NIEMA BĘZROBOCIA

dla tych, którzy znają język francuski. Tylko nasza szkoła wyuczy Pana, w sposób prędkiej i łatwy mówić, czytać i pisać po francusku, w ciągu 6 miesięcy. Powodzenie zapewnione. — Mamy tysiące listów podziękowania od uczniów, którzy dzięki naszej szkole polepszyli swój byt. Po ukończeniu kursu, wydajemy dyplomy. Pisać (znaczek na odpowiedź) :

ECOLE POLONAISE, — 9, Cite de RETIRO, 9. PARIS (8°)

W Belgji nastąpiły silne powodzie. Na obrazku widzimy jedno z przedmieści Brukseli, stolicy kraju, zalane wodą.

Tydzień Polityczny

NOWY MINISTER

Po przeszło 6-letniej pracy ustąpił z stanowiska ministra spraw zagranicznych p. A. Zaleski, podając jako powód ustąpienia przemęczenie. Następca jego został mianowany pułkownik Beck. Prasa zagraniczna przyjęła zmianę tę z bardzo mieszanymi uczuciami, godzi się jednak w przewidywanie, że kierunek polityki polskiej się nie zmieni, gdyż tak p. Zaleski, jak i p. Beck — byli bezpośrednimi współpracownikami marsz. Piłsudskiego.

OBRADY SEJMU

W dniu 3-go listopada zebrał się sejm polski na pierwsze posiedzenie. Posłowie Klubu Ludowego z postem Witosem na czele stawili się z żałoźnymi opaskami na ramieniu noszące napisy : Łopanów, Lubla, Zaleszyce, Jazdów. Pierwszy przemawiał minister skarbu Zawadzki przedstawiając projekt budżetu. Budżet wykazuje niedobór 360 milionów, które mają być pokryte z nowych oszczędności, jakie rząd przeprowadzi. Narazie nowych podatków nie będzie. Rząd nie dopuści do inflacji lub dewaluacji złotego. Można się spodziewać poprawy gospodarczej, przynajmniej na zachodzie jest ona już widoczna. Posłowie opozycyjni starali się wskazać, że projektowany budżet nie ma realnych podstaw, gdyż ludność jest już przeciążona podatkami, a na wsi panuje — wręcz skrajna nędza. Ponadto atakowali ostro cały obecny system rządzenia rządu. Sesję następną odroczono na miesiąc.

ROZBROJENIE

W Genewie przedstawił francuski minister wojny, — Paul Boncour plan rozbrojenia. Według tego planu, w ogólnościowym rozbrojeniu należy wziąć za punkt — wyjścia t. zw. pakt Kelloga o niezaczepianiu się państw. Państwo — które pierwsze spowoduje wojnę, nie będzie doznawało żadnej pomocy finansowej ani gospodarczej od innych państw. Państwa powinny zawrzeć między sobą pokojowe sojusze. Wreszcie należy ograniczyć ogólnie broń zaczepną, a wzmocnić obronną. Mowę ministra — przyjęto z dużym zadowoleniem, ale dopiero przyszłość pokaże, czy francuski plan rozbrojenia będzie wprowadzony w czyn.

Wybory w Niemczech

Wynik wyborów — jak przewidywano — nie dał obecnemu rządowi Papena większości. Trochę zdobyli komuniści i narodowcy, ale naogół położenie pozostało to samo co przed wyborami. Co będzie dalej, skoro rząd urządzając wybory miał nadzieję, że uzyska większość. Oto pytanie: — W Niemczech przyjdzie zapewne do wielkich przewrotów.

DLACZEGO

roztrwaniać swój ciężko zapracowany grosz?

Zdecydowani kupić mniejsze lub większe

GOSPODARSTWO

rolne, — kupcie u właściciela. — Nie traćcie czasu na poszukiwania, na przejazdy kosztowne z depart. w departament.

Nie roztopiajcie swego walego kapitału między agentami, którzy za swe pośrednictwa żądają komisji.

Bierzcie Fermę z pierwszej ręki u właściciela. — Gdzie go znaleźć?

Towarzystwo Rolnicze

LA TERRE

istniejące od roku 1892, Główne biuro w Paryżu, 44, rue Lafayette. Metro: Le Peletier. — Żądajcie wydział polski. («Section Polonaise»)

Filje w dep. Yonne, S. et O., Eure et Loire, Loiret, Lot et Garonne, Lot, Var, A. M., Gironde.

Tam znajdziecie

kilkaset Ferm do objęcia na własność.

Biuro wam poradzi, jaką kupić stosownie do waszych sił, dobierze. Posiada gospodarstwa we wszystkich departamentach Francji. Ferma od 1 hektara z kompletnym zabudowaniem od 8000 franków.

Ferma 10 hektarów	15.000.—
Ferma 30 hektarów	30.000.—
Ferma 42 hektary	38.000.—
Ferma 50 hektarów	45.000.—

Zabudowania i inwentarz martwy oraz siano i słoma z rocznego zbioru. Dla zwiedzenia żądać inform. w gł. Biurze w Paryżu. — Biuro urządza bilety kolektywne ze zniżką 30 procent od taryfy. — Na miejscu przejazd bezpłatny automobilem.

Żadnej Komisji Biuro nie bierze!!!

Akta rejestralne załatwia główne biuro

S-te LA TERRE

44, rue Lafayette, 44, — PARIS (9°)

(Metro: Le Peletier)

Ofiara obowiązku (26)

Po dłuższym wahaniu, wybór jego padł na bogatego, — właściciela ziemskiego, któremu niedawno jeszcze udzielił pomocy w ciężkiej chorobie.

— Napiszę do niego — postanowił, kładąc się na spoczynek i Bóg zesłał nań pokrzepiający sen, z którego nie obudził się aż rano.

Po modlitwie i rozmyśleniach o gorzkiej męce Zbawiciela, napisał najpierw list do konsystorza, dołączając doń — krótkie pismo, pełne dziecięcej otwartości, do arcybiskupa. Napisał też do matki zapewniając ją o swej niewinności.

Nagle zagrzytały zasuw. Ku wielkiemu jego zadowoleniu wszedł regens. Czcigodny starzec spoglądał na więźnia z głębokim smutkiem....

— Drogi mój uczniu! Jakież doświadczenie Bóg zesłał na ciebie! Udałem się do prefekta departamentu, mego starego przyjaciela z czasów szkolnych; dał mi on polecenie do prefekta policji — i tu udzielono mi pozwolenia na wstęp do więzienia. Nie potrzebujesz mi mówić, że nie popełniłeś tego okropnego przestępstwa, do tego jesteś zupełnie niezdolny... Twoja niewinność musi wyjść na jaw. Ale jak? Cóż uczynić, aby usunąć okropne zgorszenie, a tobie cześć przywrócić?

Ks. Montmoulin opowiedział całe zdarzenie, oczywiście z uwzględnieniem okoliczności, które ujawniły bytność u niego i spowiedź Losera.

Ksiądz regens spochmurniał słuchając opowiadania. Zamysłony milczał dłuższą chwilę, potem rzekł:

— Jednakże postąpiłeś nieroztropnie, że zawezwałeś tę starą damę do siebie, aby jej oddać taką sumę, mógłbyś był wezwać przynajmniej jeszcze jedną osobę z komitetu lub nie odsyłać do domu służącej. Musiał się ktoś wsunąć potajemnie do klasztoru i popełnić zbrodnię, ale kto to mógł być?

— Sędzia śledczy twierdzi, że to to nie mógł być człowiek obcy. Taki nie mógł wiedzieć, że pani Blanchard będzie — przechodziła z pieniędzmi o pewnej godzinie koło drzwi komórki, gdzie na nią czekał — odparł proboszcz ze zniechęceniem.

— Ale zakrystjan — czy to jest dowiedzione, że był wówczas nieobecny?

— Mówiono mi, że tak.

— To trzeba by dochodzić skrupulatniej. Może dziewczyna wygadała się, że pani Blanchard w tym czasie pójdzie po pieniądze i usłyszał do jakiegoś łotra, który wślizgnął się za nią do klasztoru. To trzeba zbadać. Rozmawiali jeszcze długo ze sobą.

Nareszcie dozorca zwrócił uwagę, że upłynął czas, przepisany na odwiedzin. Równocześnie położył na stole brewarz i zabrał listy więźnia.

Gdy pani Montmoulin ocknęła się z omdlenia w sieni najbliższego domu, dokąd ją zaniecono, długo nie mogła opanować swego bólu. Na wszelkie słowa pociechy, które przemawiało do niej kilka litościwych osób, podczas gdy inni z okrutną ciekawością gapili się na nieszczęsną kobietę, miała jedną tylko odpowiedź:

— Mój syn, kapłan — związany w rękach policji!

Ukryła potem w dłoniach podbladłe z bólu i wstydu oblicze, a obok niej wnuczka zanosila się od płaczu.

— Biedna kobieta, — ubolewała nad nią sąsiadka. — To byli przecież zaci ludzie, o których dotąd nic złego nie można było powiedzieć.

— Hm, a jednak widać, że nieszczęśliwie swego syna wychowywała, skoro zdolny był do takiego czynu, — zauważyła inna.

MAM GŁADKĄ TWARZ

LIST KLIENTA

Wielmożny Panie Doktorze,

Zawsze dotąd miałem piegi i — wstyd mi było i smutny byłem, panny się odemnie odwracały. Aż tu sprowadziłem sobie od Pana Doktora KREM TWARZOWY Nr. 609. Rano i wieczór nacierałem twarz. Po kilku dniach skóra moja, dotąd szorstka i popękana, gładką się stała i piegi zaczęły blednąć. Po użyciu drugiego słoika znikły i piegi, mam teraz twarz gładką i niepiegowatą, wobec czego wszystkim radzę, by używali KREM TWARZOWY Nr. 609 Pana Doktora, jeśli nie chcą chodzić piegowaci i z popękaną skórą na twarzy, a teraz to też zawsze — krem ten używam po goleniu. Dziękuję za ten krem i pozostaję z poważaniem

Piotr KOTOWICZ (Sens, Yonne).

Dziś jeszcze zamówcie sobie Wasz KREM TWARZOWY, Nr. 609, jeden słoik kosztuje 8 fr., a trzy słoiki — 23 fr.

LABORATOIRE A. B. C.

28, Fbg. Montmartre, — PARIS

— Macie rację — zawołała trzecia. — Jabłko niedaleko pada od jabłoni!

— Bądźcie też więcej litościwie — prosiła pierwsza. — Przecież nie dowiedziono jeszcze, że jej syn popełnił zabójstwo.

— Babciu, chodźmy do domu — prosiła Julka i starała się ocucić biedną kobietę, która zdruzgotana strasznym ciosem, siedziała bez ruchu.

Nadjechała dorożka. Policjant, który stanął zaraz z początku przed bramą domu, zbliżył się i rzekł:

— Zdaje się, że pani nie może iść, dlatego sprowadziłem dla niej dorożkę.

— Prefekt policji musi zadać pani kilka pytań.

— Oto moje ręce, — i czy mnie okujecie?

— Tymczasem nie potrzeba — odpowiedział żandarm i uchwyciwszy kobietę za ramię, — prowadził ją do dorożki.

Zatrzasnął drzwiczki i woznica ruszył. Daremnie Julka wyciągnęła z płaczem ręce do babki.

Udało się wreszcie uspokoić dziewczynkę i w towarzystwie sąsiadki poszła do domu. Otaczał go już tłum ciekawych, gdyż nadszedł komisarz z żandarmami, obsadzili drzwi i weszli do wnętrza.

— Patrzcie, oto idzie wnuczka pani Montmoulin! — zawołała jakaś sąsiadka! — Mój Boże, co się stanie z dziećmi, jak wezmą do więzienia babkę, a w końcu i matkę!..

Przepuszczono dziewczynkę. Za małym sklepikiem, znajdował się mały pokój. Kiedy Julka weszła, ze strachem ujrzała i tutaj żandarma, który zatrzymał ją słowami:

— Toś ty córeczka pani Montmoulin?

— Moja matka nazywa się Jardinier, moja babka Montmoulin, — odrzekła dziewczynka.

— Ty więc jesteś panna Jardinier, a proboszcz z Ste-Victoire jest twoim wujem?

— Tak. Niedobrzy ludzie powiadają, że uczynił coś złego, — a żandarmi, uwięzili nie tylko jego, — lecz nawet i moją babcię; ale to wszystko jest kłamstwem; mój wuj jest świętobliwym człowiekiem!

— I ja myślę, że to jest zmyśnione. Pewnie wuj ci już nieraz dawał ładne prezenty?

— O tak, dostałam książkę do nabożeństwa i przynajmniej jakiś tuzin ładnych obrazków ze złocnym brzegiem, albo z koronką!

— Ze złotem i z koronką. Czy dawał też pieniądze twojej babci, albo mamie?

(c. d. n.).



Zmniejszenie się bezrobocia w Anglii.

W kołach rządowych angielskich panuje radość z powodu zmniejszenia się bezrobocia. Aczkolwiek dopiero w przyszłym tygodniu nastąpi ogłoszenie oficjalnej statystyki za październik, z kół rządowych już dziś informują, że liczba bezrobotnych spadła o przeszło 100 tysięcy. Czynniki rządowe są przekonania, że punkt kulminacyjny bezrobocia już przekroczono i że obecnie będzie ono ulegało stałej stopniowej redukcji. Wobec — trwającego obecnie strajku przedzalnianego i możliwego strajku tkackiego, optymizm kół rządowych wydaje się nieco przedwczesny.

Strajk komunikacyjny w Berlinie.

W Berlinie wybuchł strajk środków komunikacyjnych. Wbrew przypuszczeniom, że strajk będzie tylko częściowy, objął on wszystkie rodzaje komunikacji miejskiej. Robotnicy, którzy chcieli stawić się do pracy, byli zatrzymywani przez grupy strajkujących i zmuszeni do powrotu do domów. Policja obsadziła dworce kolejki podziemnej. Personel — który stawiał się do pracy pomimo ochrony policji, był obrzucony kamieniami przez strajkujących. Strajk komunikacyjny w Berlinie unieruchomił wszystkie środki komunikacyjne, a więc autobusy, tramwaje, i kolej podziemną. Strajk zorganizowali komuniści i narodowi socjaliści. Policja aresztowała dotychczas dwu narodowo-socjalistów i jednego komunistę za udział w atakach terroru.

Spotkanie się samochodu z niedźwiedziem

Jak donoszą z Trydentu (Tyrol południowy), kierowca samochodu, powracającego nocą z Borzago do Tione, spostrzegł nagle na drodze — w świetle reflektorów potężnego niedźwiedzia brunatnego opartego o mur — przydrożny.

Na widok zbliżającego się samochodu, niedźwiedź — skoczył na drogę i zaczął szybko uciekać, a przebiegłszy około 500 metrów przed samochodem, który musiał biegu zwolnić, aby nie najechać na uciekającego zwierza, co mogłoby wywołać katastrofę, skręcił w dół zbocza i ukrył się wśród drzew rozpościerającego się tam lasu.

Niedźwiedź ten należy zapewne do grupy tych zwierząt, które w tej okolicy Alp tak napastowały w ciągu lata ubiegłego bydło, pasące się na halach tamtejszych, że musiano wcześniej niż zwykle, sprowadzić stada do dolin.

Zmniejszenie się ludności Berlina

Według ostatnich danych statystycznych — liczba — mieszkańców Berlina, poczynając od 1931 roku, ulega coraz to większemu zmniejszeniu.

Odpiw ludności w roku 1930 wynosił 15,700 i wzrósł do 51,600 w ciągu pierwszych trzech kwartałów.

Skazanie handlarzy żywym towarem

Wyrokiem sądu federalnego w Buenos Aires zostali — skazani na karę 3 lat i 6 miesięcy więzienia dwaj obywatele polscy, wyznania mojżeszowego, Hersz Lajtman, lat 33, sprzedawca uliczny i Samuel Granata, lat 21, kapelusznik za dorabianie i fałszowanie paszportów celem ułatwienia ucieczki z kraju członkom zbrodniczej organizacji «Zwimigdal» która prowadziła handel żywym towarem.

330 Polaków wyjechało z Francji a 313 przybyło na roboty sezonowe.

1062 bezrobotnych ubyło z funduszu bezrobocia

Tygodniowa statystyka ministerstwa pracy wykazuje, że w tygodniu od 17 do 22 października korzystało z zasiłków 249.727 bezrobotnych, wobec 251.589 w poprzednim tygodniu, czyli, że w okresie sprawozdawczym ubyło 1862 bezrobotnych.

W tygodniu sprawozdawczym przybyło do Francji 751 robotników zagranicznych, w czym 313 Polaków na roboty sezonowe w cukrowniach i suszarniach cykorji. Wyjechało w tym samym czasie 2.446, w czym 330 Polaków.

KOZIÓŁ W ROLI OGRODNIKA

W mieście greckim Larisse, aresztowano dyrektora więzienia, niejakiego Ziotasa, który, jak się okazało, był hersztem bandy rabusiów. okradającej już od lat kilku systematycznie sklepy kupeców tamtejszych.

Członkami bandy tego kozła w roli ogrodnika byli dozorczy więźniów i dostawca żywności do więzienia, towary zaś zrabowane banda sprzedawała więźniom ciągnąc zład zyski bardzo wysokie.

Wreszcie siostrzeniec jednego z dozorców więziennych należącego do bandy, zadenuncjował swego wuja, i w ten sposób dyrektor i jego banda znaleli się pod kluczem.

Białe Siostry nakręcają film w pustyni.

Znany pisarz Charles Pichon pisze na łamach «Echo de Paris» — o filmie, nakręcanym obecnie przez Białe Siostry w Afryce. Rzecz dzieje się w miejscowości mniej więcej 13 razy większej od Francji i ilustruje pracę charytatywną i wychowawczą misjonek pomiędzy ludnością tubyleczą. Film ten ma około 4000 metrów.

Nawrócenie się wybitnego socjalisty

Wiedeńska «Reichspost» z dnia 25. 10. 32. donosi o przejściu na katolicyzm znanego działacza socjalistycznego w Austrii oraz twórcy związku t. zw. «Konsumvereinigung» — doktora Benno Karpeles, z pochodzenia — żyda. Nawrócenie dokonało się na skutek wrażenia, otrzymanego przez dra Karpelesa w Konnersreuth. Wrażenie swoje opisuje dr. Karpeles w większej broszurce, która wywołała wielkie zainteresowanie w Wiedniu.



GIEŁDA

Funt szterling	89.12
Dolar	25.51
Belga	3.54
Gulden holenderski	10.27
Marka niemiecka	6.04
Korona duńska	4.70
Lira włoska	1.30
Frank szwajcarski	4.97
Złoty polski	2.85

Premjer francuski Herriot odbył podróż do Hiszpanji, gdzie był owacyjnie witany przez miejscową ludność. Na zdjęciu widzimy premiera, którego przyjmuje prezydent Hiszpanji, Alcala Zamora.

Wspaniałe uroczystości religijne Poznaniu.

W Poznaniu w dniu 30 ub. m. odbyła się niezwykle wspaniała manifestacja uczuć religijnych Wielkopolski, przy licznych udziałach reprezentantów innych dzielnic. Z rana — we wszystkich kościołach odbyły się nabożeństwa z kazaniami okolicznościowymi. W katedrze celebrował nabożeństwo JE. ks. Biskup Dymek a w Farze JE. ks. Biskup Adamski.

Po skończeniu nabożeństwa ze wszystkich stron — świata pociągnęły tłumy wiernych na Plac Wolności do miejsca, gdzie dawniej stał posąg Bismarka, wyrażiciela przemocy, gwałtu. Na tem właśnie miejscu wzniesiono obecnie imponujących rozmiarów pomnik Najśw. Serca Jezusowego, jako wyraz wdzięczności narodu polskiego za odzyskaną niepodległość Ojczyzny.

Na uroczystości poświęcenia pomnika przybyli J. E. Księża Arcybiskupi Ropp, Teodorowicz, Księża Biskupi Łukomski, Adamski, Radoński, Bukraba; Laubitz. — Władze cywilne były obecne z wojewodą Raczyńskim na czele. Przybył również gen. Józef Haller w otoczeniu halerczyków.

Po odśpiewaniu hymnu Bogurodzica przez połączone chóry kościelne JE. ks. Kardynał Prymas August Hlond w szatach pontyfikalnych dokonał poświęcenia pomnika, poczem przemówił do zebranych, wyrażając swą radość i wdzięczność Sercu Jezusowemu za dokonane dzieło odzyskania niepodległości Państwa Polskiego. Wezwał ks. Prymas całe społeczeństwo katolickie Polski do zjednoczenia się i pracy w duchu zasad Chrystusowych. Po przemówieniu JE. ks. Prymasa chóry z orkiestrą wojskową — wykonały pieśni religijne.

W uroczystości poświęcenia wzięło udział przeszło — 50 tysięcy osób.

O godz. 5-tej popołudniu w Wielkiej Auli uniwersyteckiej odbyła się akademja ku czci Chrystusa-Króla, którą zagał starosta krajowy p. Begale.

JE. ks. Nuncjusz Apostolski, arcybiskup Franciszek Marmaggi który nie mógł przybyć na uroczystości poznańskie — był reprezentowany przez sekretarza nuncjatury, ks. kan. Franciszka Rutkowskiego. W piśmie, nadstaniem z powodu uroczystości na ręce JE. ks. Kardynała Prymasa. — Nuncjusz Apostolski przesłał Komitetowi i wszystkim zebrany na uroczystości błogosławieństwo, które polecił mu przesać Ojciec św., wraz z powinszowaniem z racji tak szczęśliwie wypełnionego ślubu. — «Oby Jezus Chrystus nasz Król — kończy Ks. Nun-

cjusz — wiekuiście panował z tego tronu, który Mu — wzniosł Naród Polski! Oby królował zwycięsko i niepodzielnie nad rodzinami, nad jednostkami, nad szkołami, organizacjami — nad całym Państwem, wskrzeszonym do nowego życia, wielkości i potęgi. Oby Polska stała się naprawdę Królestwem Najśw. Serca Jego!»

Pierwszy referat wygłosił JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz «O misji Polski». Następnie przemawiał prof. Gańkowski, prezes Ligi katolickiej. Na zakończenie JE. ks. Kardynał Prymas w serdecznych słowach — złożył podziękowanie Komitetowi organizacyjnemu, twórcom pomnika (pp. Rozkowi i Pajzderskiej), oraz ofiarodawcom, — którzy się przyczynili do wzniesienia wiekopomnego dzieła — stanowiącego prawdziwą ozdobę Poznania.

Kronika Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Do Paryża zjechali na studia księża Sokołowski z diecezji płockiej i Kołakowski z Krakowa z zakonu księży Jezuitów.

W święto Chrystusa-Króla odbył się w St.-Etienne zjazd katolicki dla Polaków departamentu «Loire». W zjeździe wzięli udział JE. ks. biskup Delay w licznej asyście duchowieństwa francuskiego, ks. Prałat Łagoda z Paryża, konsul z Lyonu, p. Karczewski — wybitni przedstawiciele społeczeństwa francuskiego i prasy francuskiej, duchowieństwo polskie dekanatu środkowej Francji z ks. Dziekanem Rybą na czele, nauczycielstwo polskie i bardzo licznie reprezentowane organizacje polskie i niezliczona rzesza Polaków z Loire. Referaty o zasługach kościoła katolickiego dla robotnika wygłosili ks.

Czesław Garstecki, sekretarz generalny Zjednoczenia Polskich Tow. Kat. z Lens i p. Kirsze z Paryża. Polski zjazd katolicki w St.-Etienne, który był jednym z najlepiej zorganizowanych zjazdów ostatniej doby, stał się potężną manifestacją katolickiej myśli społecznej i żywej łączności emigracji polskiej z krajem, gdzie równocześnie miała miejsce uroczystość poświęcenia pomnika Serca Jezusowego w Poznaniu.

Ks. Rektor zwiedził z okazji zjazdu katolickiego w St. Etienne polskie placówki duszpasterskie w Le Soleil i Beaulieu.

W Athies (dep. Somme) powstał nowy dom Sióstr — Sercanek przy zakładzie dla starców.

W Paryżu rozpoczyna się niebawem kurs języka francuskiego, urządzany staraniem Pomocy Oświatowej. Wpisy przyjmuje się w lokalu Wiarusa Polskiego 70, Bd. Magenta i w Misji Polskiej, 263-bis, rue St. Honoré. Paris 1.

EWANGELJA NA NIEDZIELĘ DWUDZIEŚTĄ SIÓDMĄ PO Z. SWIĄTKACH. Mat. XIII, 31-35.

W on czas mówił Jezus rzeszom to podobieństwo: Podobne jest królestwo niebieskie ziarnu gorczycznemu, które wziąwszy człowiek wsiadł na roli swojej. Które najmniesze jest ze wszystkiego nasienia; ale kiedy urośnie, większe jest ze wszech jarzyn; i stawa się drzewem tak, iż przychodzą ptacy niebiescy i mieszkają na gałązkach jego. Insze podobieństwo powiedział im: Podobne jest królestwo niebieskie kwasowi, który wziąwszy niewiasta zakryła we trzy miarki maki, aż wszystka skwaśniała. To wszystko mówił Jezus w podobieństwach do rzeszy; a krom podobieństwa nie mówił im, aby się wypełniło to co jest rzeczone przez Proroka mówącego: Otworzę usta moje w przypowieściach; będę wypowiadał skryte rzeczy od założenia świata.

Chrześcijanami jesteśmy, uczniami Chrystusa-Pana. — Mistrzem i wzorem więc naszym — Jezus.

Pójdźmy do Niego. Wszak mieszka między nami w Najśw Sakramencie utajony. Jak artyście malarzowi najlepiej jest odmalować portret, kiedy ma przed sobą model, tak i nam najłatwiej odtworzyć będzie w sobie Jezusa, przypatrując się Mu wprost bezpośrednio. Jedno spojrzenie na Hostję św., pouczy nas lepiej, jakeimi mamy być, aniżeli najlepsze księgi najstynniejszych mędrców.

Więc rzućmy okiem na Mistrza Bożego. Cóż nas uderza przedewszystkiem? Oto niezgłębione ukrycie się i upokorzenie się jego i to większe, jak za życia jego ziemskiego. Toć w Betlejem pasterze coprawda oglądają Go wielce upokorzonego, bo leżącego w żłóbku jako biedne maleństwo, ale przecież naokoło widzą jednak świetny orszak aniołów, śpiewających hymn chwały na Jego cześć, czego teraz koło tabernakulum nie widać.

Nad Jordanem, kiedy przyjmuje chrzest od św. Jana, kładzie się wprawdzie, jakoby na równi z grzesznikami, ale obok tego widać zaraz, jak otwierają się niebiosy i jak sam Bóg Ojciec okrywa Go chwałą, mówiąc: «Ten jest Syn mój miły, w którym mi upodobał sobie», — teraz zaś nad ołtarzem nie słyszycie podobnych głosów niebieskich.

Kalwarja, to miejsce ofiary, choć jest szczytem pokory i uniesienia się Zbawiciela, nie jest przecież miejscem pozbawionem zupełnie podniosłości i wyrozumienia, bo oto równocześnie, kiedy Jezus umierał, słońce się zaćmiło, ziemia zadrżała, skały się rozpadły i cała natura bolała nad śmiercią Stwórcy Swego. Tu zaś na ołtarzu, który również jest kalwarja, bo przecież tu ponawia się ofiara krzyżowa, — wszystko wokoło jest spokojne, ani słońce się nie ćmi, ani ziemia nie drży.

Tu w Sakramencie Eucharystji, nie okazuje już Jezus na zewnątrz nic ze swej piękności, potęgi i wiedzy Bożej. Ukryty pod osłoną chleba nie daje nawet pozoru życia, choć go w rzeczywistości całą pełnią posiada.

Patrząc Nań, powiedźcie, czy istniała kiedykolwiek niemoc większa niż Jego w tabernakulum? Czy był kiedy więzien zamknięty w takiej małej celi, jak On, Więzień miłości? Jak On mało dla siebie wymaga!... Toć przykuci do łoża chorzy mają więcej władzy nad swymi członkami, niż ten Król chwały, którego miłość uwięziła w osłonie sakramentalnej.

A to czyć nie jest oznaką wielkiej Jego pokory, kiedy na słowo kapłana — człowieka, — On, Bóg, Pan nieba i ziemi, schodzi zaraz z nieba między nas?.. A to też, kiedy za te różne świętokradztwa, jakich się ludzie względem Niego dopuszczają, utajonego w Najśw. Eucharystji — On zamiast się pomścić zaraz, to On to znosi z bezprzykładną cierpliwością, bo gotów zawsze i wszystkim przebaczyć, byle Go tylko przeproszono?.

A czemu to Jezus tak się upokarza? Oto On widział jak to ludzie dmuchać i strugać lubią wielkich panów tego świata, jakto niejednemu ciężko jest być wzgarzonym, oczernionym, zapomnianym. Więc pokazał nam Sam na sobie, jak obrzydłe Mu jest chorowanie na wielkość, a jak ceni uniesienie się, pokorę. Przyjmijmy tedy tę lekcję pokory, jaką nam daje Jezus w Hostji świętej i zastosujmy ją potem w życiu swoim. «Uczcie się odemnie, żem jest cichy i pokornego — serca».

Ks. Józef Lichoń.

MISJE KSIĘŻY POLSKICH

KS. ROGACZEWSKI

— 13 list. HAGONDANGE 7-8 g. spowiedź, 8 g. msza św., kazanie. — CLOUANGE 10-11,30 g. spowiedź, 11,30 msza św., kazanie. — AMNEVILLE 15 g. nieszpory; 17 list. METZ 9-12 g. katechizm. — 20 list. SAINTE-MARIE 7-8 g. spowiedź. 8 g. msza św., kazanie — METZ 12 g. msza św., kazanie. — CLOUANGE 15 g. nieszpory. — 24 list. METZ 9-12 g. katechizm. — 27 listopada HETTANGE-GRANDE 7-9 g. spowiedź, 9 g. msza się, kazanie. — UCKANGE 10-11,30 spowiedź, 11,30 msza św., kazanie. — 15,30 nieszpory.

MISJA OKRĘŻNA

1. W tych kolonjach, gdzie Misja odbędzie się RANO, porządek nabożeństw będzie następujący:

Począwszy od godziny 7 rano spowiedź św., o godz. — 10 msza św. z kazaniem, oraz po mszy św. — błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

2. W innych kolonjach, gdzie Misja odbędzie się POPOŁUDNIU, — porządek nabożeństw będzie następujący:

Począwszy od godz. 2 po południu spowiedź św. Uroczyste nieszpory z kazaniem i błogosławieństwem Najśw. Sakramentem o godz. 3. popoł.

DEP. INDRE.

— dnia 11 w piątek rano w VATAN (dep. Indre) dnia 12 w sobotę rano w VIERZON-VILLE; — dnia 13 listopada w niedzielę w BOUDGES w katedrze.

Msza św. odprawiona będzie w katedrze (w krypcie katedry) o godz. 11 przed poł. Od godz. 7 rano — spowiedź św., popołudniu odprawione będą uroczyste nieszpory z kazaniem i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem o g. 3-ciej popoł.

Dnia 14 listopada w poniedziałek rano w CHATEAU-ROUX w kościele św. Andrzeja, obok dworca kol.

Dnia 15 listopada we wtorek rano w LEVROUX.

U w a g a : Plan jaki jest podany wyżej, odnosi się do wszystkich okolicznych miasteczek i wsi, gdzie są Polacy i Słowacy. Uprasza się przeto Drogich Rodaków o rozgłoszenie Misji wśród Polaków i Słowaków.

Ks. Bolesław Kulawik.

KTO NIE ZAPŁACIŁ

PRENUMERATY — NIECH SPEŁNI SWÓJ OBOWIĄZEK!

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

Miesiak Adam. Fr. 10 na opłatę gazety otrzymaliŝmy. dziękujemy i pozdrawiamy.

Głowacka Stefanja. Pieniądze otrzymaliŝmy. Gazeta pani jest opłacona do połowy listopada. Serdecznie pozdrawiamy.

Witkowski Stanisław. Fr. 9. na opłatę gazety otrzymaliŝmy. Serdecznie pozdrawiamy.

Fijałkowski Franciszek. Pieniądze nadeszły. Gazetę ma pan opłaconą do końca roku. Dziękujemy i pozdrawiamy mile.

HUMOR

Niemożliwe.

— Radziłbym panu wypalić papierosów kilka podczas pracy — dla uspokojenia nerwów.

— Niemożliwe, panie doktorze, jeŝtem z zawodu — nurkiem.

Dlaczego?

— Mamo, czemu narzeczona idzie do ślubu w białej sukni?

— Dla wyrażenia nastroju radosnego.

— Tak? Dlaczego w takim razie narzeczony zjawia się w czarnej ubraniu?

— Doŝć juŝ tych pytań, — nie bądź taka ciekawa.

PRECZ Z ŁYSINĄ!

Szanowny Panie Doktorze,

Od szeregu mieŝcicy codzień rano przy czesaniu widziałem całe pęki włoŝów, które pozostawały na grzebieniu. Jak miła była jednak moja niespodzianka, kiedy zaraz po pierwszym flakonie uŝywania cudownego LOTIONU Nr. 163, znów mi wyrosła gęsta czupryna, taka sama, jaką miałem, mając — 18 lat.

Wdzięczny, prosiłbym o wydrukowanie tego listu, aby i inni towarzysze mojej niedoli dowiedzieli się, że odtąd tysym będzie i pozostanie tylko ten, który chce, bo kto nie chce, dla tego jest znakomity środek LOTION Nr. 163.

Z poważaniem dla P. Doktora E. ŹMUDZIAK,
rue St. Pierre, Boulogny (Meuse).

UWAGA: Wiele podobnych listów dziękczynnych otrzymaliŝmy za LOTION Nr. 163. Cena 1 flakonu 18 fr., 2 flakonów 35 fr., i 3 flakonów 50 fr. Do kaŝdego flakonu dodaje się bezpłatnie paczkę specjalnego proszku do mycia głowy. Zamówienia nadsyłać do:

LABORATOIRE A. B. C., 28 Fbg. Montmartre, — PARIS

Przy zamówieniu podać czy dla bruneta, blondyna czy szatyna i czy dla kobiety czy dla męŝczyzny.

ZDROWIE D A J A RADIUM i lekarstwa RADJOAKTYWNE

TRYPER OSTRY, chroniczny i różne wyleki leczą i wysuszają SZTYFTY RADJOAKTYWNE. — Chory sam łatwo się leczy skutecznie i prędko.

Kuracja z 10 sztyftów kosztuje 100 Fr.

Kompletna kuracja z 30 sztyftów kosztuje .. 250 Fr.

PROSTATY i HEMOROIDY, zapalenia nikną przez uŝywanie czopków radjoaktywnych. — Jedna szkatułka z 6 czopkami kosztuje 50 Fr.

Kompletna kuracja z 3 szkatulek kosztuje 140 Fr.

ZAPALENIA MACICY, UPLAWY, PERJODY opóźnione lub bolesne leczą radykalnie GAŁKI ŹELATYNOWE RADJOAKTYWNE. — CENA 1 pudełko .. 35 Fr.

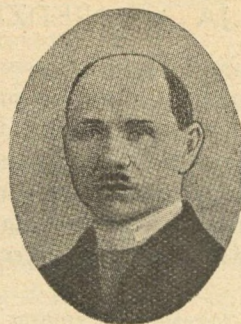
Kompletna kuracja z 3 pudełek kosztuje .. 100 Fr.

WSZYSTKIE NASZE WYROBY LECZNICZE SĄ GWARANTOWANE JAKO NAJPRAWDZIWIEJ
RADJOAKTYWNE
PRZEZ LABORATOIRE MUNICIPAL, PREFECTURE DE POLICE

Zamawiać i ŝądać informacji, piŝąc do:

LABORATOIRE A. B. C.
31, rue Chaussee d'Antin, 31 — PARIS

Zródło



zdrowia



REZILLO



Wyciąg z roŝlin i korzeni leczniczych, wyprōbowany przez wiele pokoleń dla wzmocnienia organizmu i oczyszczenia go z zarazków, powodujących choroby, rzadko wyleczalne przez nowoczesną medycynę, jako to: **egzema, wilk, reumatyzm, syfilis, tryper, niemoc płciowa, suchoty (tuberkulozy), epilepsja, hemoroidy, astma, krwawienie, wrzody ŝołądka ; choroby kobiece.** Schudnięcie zagwarantowane. — Metoda naturalna. Leczenie środkiem — REZILLO, — nie tylko wzmacnia i odmładza organizm, ale i leczy radykalnie wszystkie wyŝej wymienione choroby, co jest potwierdzone przez listy dziękczynne chorych. — Źadajcie naszych prospektów, kosztu pocztowe 2 fr. — Sprzedaŝ, wysyłka na prowincję, zagranicę. — Adresować:

LABORATOIRE «SPECIFIQUE REZILLO»

52, rue du Fbg St. Martin, PARIS (10), Tel. Nord 82-86

LISTY OSÓB WYLECZONYCH PREPARATEM «SPECIFIQUE REZILLO».

Piętnaŝcie lat cierpiałem na deformujący reumatyzm, który coraz więcej wzmagał się.

Ręce moje nie tylko miały opuchnięcia, ale nawet i — skrzywienia. Na nogach miałam nigdy nie gojące się rany, z których wydzielala się materja. Były okresy takie, że bōl stawał się nie do wytrzymania. Leczyłam się wszystkimi środkami patentowanymi, jak Urodonal, Atafan itd. Brałam siarczane kąpiele, masaŝe, ale doznawałam tylko nieznacznej ulgi.

Przypadkowo poradcono mi «SPECIFIQUE REZILLO» i ja straciwszy juŝ wiarę w medycynę i środki chemiczne — postanowiłam uciec się do środków sporządzonych z traw i korzeni.

I oto po 15 latach nieopisanych cierpień, dzięki «SPECIFIQUE REZILLO» zostałam uzdrowioną.

Na początku czułam się gorzej, ale po 5-ej wannie odczułam ogromną ulgę. Coraz rzadziej bōl mi dokuczał, obecnie po 6-ciotygodniowym kursie leczenia — jestem juŝ zupełnie zdrową i dlatego wszystkim cierpiącym na tę chorobę — radzę przystąpić niezwłocznie do ratowania się zapomocą «SPECIFIQUE REZILLO».

Powyŝsze zeznanie potwierdzam osobiŝcie, jak równieŝ i wszyscy moi znajomi, którzy mnie znają z okresu mojej choroby, a obecnie widzą zdrową i ŝeŝliwą.

Madame Reichevich,

24, rue Davy a Paris.



**POTREBNI SĄ SZOFERZY ZAWSZE I WSZĘDZIE W SAMOCHODOWYM FACHU I
PIERWSZA POLSKA SZKOŁA**

Samochodów Ciężarowych i osobowych im. HALLERA w PARYZU

ADRES:

35, rue Boissy d'Anglas, 35. — W podwórzu domu Nr. 9, 1-sze piętro.
Metro: Madeleine lub Concorde. Telefon: Elysees 60-91.
AUTO-ECOLE. — PARIS (8').

Rekomendowana przez Komisję Egzaminacyjną w r. 1922

Jedyna szkoła, która posiada własne biuro a nie daje informacji w kawiarniach, jak to inne szkoły polskie w Paryżu czynią.

Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek, zarabiając dwa razy więcej niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Tylko ten fach może Ci zabezpieczyć codzienny kawałek chleba. Nie namyślaj się długo, zgłoś się do naszego biura, lub napisz do nas i my Ci wyślemy od razu bezpłatnie szczegółowe informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitszą i pełnomocną we Francji i w Polsce, może Cię wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem «Prawa Jazdy» i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francuskim; który daje możność do otrzymania dobrej posady. Znajomość francuskiego nie jest obowiązkiem. UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcyj teoretycznych. Ci zaś, po zaznajomieniu się z tym kursem, przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Przyjeżdżnym z prow. zapewniamy mieszkania. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole często dajemy posady szoferów i do traktorów, we Francji i w Polsce, polepszając ich byt. Za 1931 r. szkoła dała około 400 posad dla szoferów. Zapisy codziennie od godziny 9—12 i od 2—7 w. W niedzielę od godz. 9 rano do 5 popoł.

PREMJA dla CZYTELNIKÓW

Ofiaruje się bezpłatnie każdemu czytelnikowi ładny portret artystyczny, całkowicie retuszowany, wielkości 30-40 — wartości 60 fr. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć jaką niebądź fotografię dla powiększenia i wysłać pod adresem :



GRANDS PORTRAITS

10 rue Merlin, Paris.

Tylko przy odbiorze i gdy portret będzie się podobać, potrzeba będzie zapłacić sumę 12 fr. jako kosztu przesyłki i opakowania — portretu.

LECZENIE

WSZELKICH CHOROBY

przez **K O R E S P O N D E N C J Ę**

Piszcie

z zaufaniem do doktora Kolomba, który prześle wam skuteczne lekarstwo na waszą chorobę.

Eliksir Zdrowia

Dr-a KOLOMBA

Eliksir Zdrowia

oczyszcza krew, przywraca normalne działanie żołądka, serca, płuc, wątroby i nerek; przywraca utracone siły i jest niezbędny dla wszystkich, osłabionych przez ciężką pracę i chorobę

WYZDROWIENIE

Wielmożny Panie Doktorze!

Serdecznie dziękuję, za Pańskie cudowne lekarstwo tak dobrze działające na mój żołądek, na który cierpiałem już przeszło rok, jeździłem do doktorów i mi nie pomogło. Stałe miałem boleści nerek i żołądka i już nie mogłem pracować teraz wszystkie boleści i dolegliwości ustały. Stolica mi się poprawiła od Pańskiego cudownego lekarstwa.

Z szacunkiem
Mychałyszyn, 43, rue de la Foie Joeuf.

Wielmożny Panie Doktorze!

Miałem chroniczny bronchit i kaszlałem od kil-

BROSZURĘ LECZENIA I KATALOG LEKÓW WYSYŁA MI BEZPŁATNIE

Doktor w domu nie przyjmuje. — Wysyła lekarstwa do Francji i do Belgii za zaliczką pocztową. Zapłata przy odbiorze leków.

ku lat. Od pańskiego Eliksiru zdrowia i pigulek czuję się lepiej, kaszel już tak mnie nie męczy i pluję mniej

Dziękuję z poważaniem

NOWAK, Liverdun pres Nancy

Szanowny Panie Doktorze! Miałem reumatyzm, który mnie męczył sześć lat. Tak nie wiem, gdzie się podział. Jestem zdrow i mogę pracować. Składam serdeczne podziękowanie doktorowi za wasze cudowne leki i masé.

**Kobyłka Stefan, Billeherbe (Doubs).
Mal. Karol Perroin.**

Adresować: **Dr. A. KOLOMBA, 8, rue François Coppée, — PARIS (15')**

DOKTÓR SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z WARSZAWSKĄ AKUSZERKĄ JADWIGĄ 6, rue de l'Atlas, — Paris (19). — Telefon: Nord 46-65.

Metro: Belleville. — Tramw. 5. Autob. N. FB, z Gare du Nord. — **CHOROBY KOBIECE, dziecięce i wewnętrzne. CHOROBY WENERYCZNE, tryper, syfilis. — Wypadki przy pracy, szczepienie ospy, masaże, bańki suche i cięte. — DIATERMIA. — DARSONWALIZACJA. — LAMPY KWARCOWE. — Przyjmuje się kobiety na czas połogu. — Godziny przyjęć: w poniedziałki i piątki od 3—8 godziny, w soboty 5-8, wtorki i czwartki od 6—8. w środy, niedziele i św. od 2-5.**

11

Le Gérant: Ernest MARRE.